



Papież dzwoni do jezuitów - dialog z portierem Do niecodziennej sytuacji doszło w Kurii Generalnej jezuitów w Rzymie. Młody portier odebrał telefon od ... papieża Franciszka, czemu początkowo nie dawał wiary. Publikujemy zapis tego dialogu, jaki na Facebooku publikują sami jezuici.

«Dziś rano o godzinie 10.15 w naszym Domu Generalnym w Rzymie dzwoni telefon... Portier odbiera i słyszy, że ma połączenie z Domu Santa Marta: † - Dzień dobry, tu papież Franciszek, chciałbym rozmawiać z Ojcem Generałem.

Portier już prawie miał odpowiedzieć, że to pomyłka, bo rozmawia z Napoleonem, ale się powstrzymał. Odpowiada więc:

- Kto dzwoni?

Papież zrozumiał, że nasz młody włoski portier nie uwierzył mu, powtórzył więc cicho:

- Nie, naprawdę, jestem papież Franciszek. Jak masz na imię?

Oszołomiony portier zaczyna rozumieć sytuację i głos zaczyna mu gasnąć:

- Nazywam się An-drew.

- Jak się czujesz, An-drew?

- Dobrze, przepraszam, jestem trochę zdez-orientowany.

- Nie martw się, połącz mnie, proszę, z Ojcem Generałem, chciałbym podziękować za piękny list, który napisał do mnie.

- Przepraszam, Wasza Świątobliwość, będę łączyć.

- Nie ma problemu».